



Wspólnota "Miriam"

Odnowa w Duchu Świętym

Rzeszów - Tabor

30 stycznia 2018

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK X, NUMER 454

(...) Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje!

Łk 9, 23

Spotkania Wspólnoty odbywają się we wtorki o 18.00 w Domu Diecezjalnym „Tabor” ul. Połonińska 25

17.00 adoracja Najśw. Sakramentu (kaplica)

18.00 Eucharystia (kaplica) i spotkanie modlitewne (duża aula DD Tabor)

Telefon Wspólnoty
☎ 884-315-151

Struktura Wspólnoty:

ks. Krzysztof Kołodziejczyk
pasterz
tel. 601-051-727
e-mail: krzyskolodziejczyk@wp.pl

Marta Fortuniak
lider

Maciej Mierzejewski
v-ce lider

Joanna Wojdyło
Skarbnik

Po co noszę krzyż na szyi? To nie jest manifestacja wiary.

Ks. Michał Lubowicki

Nie noszę go jako ozdoby, bo to nie biżuteria. Krzyż na mojej szyi nie jest po to, aby dobrze wyglądał, aby przyciągał wzrok. Nie noszę go, aby się bardziej podobać sobie, czy komukolwiek innemu.

Trudno, aby krzyż się podobał. Jest przecież znakiem jednej z najstraszliwszych karni jaką człowiek wymyślił dla drugiego człowieka. Pierwsze znane nam przedstawienie ukrzyżowanego Chrystusa – na drewnianych wrotach rzymskiej bazyliki świętej Sabiny na Awentynie – pochodzi dopiero z V wieku.

Manifestacja (nie)wiary

Jeśli wcześniej chrześcijanie przedstawiali w jakikolwiek sposób narzędzie śmierci Jezusa, to był to tak zwany *crux gemmata*, czyli krzyż *drogocenny* złoty i wysadzany drogimi kamieniami, bez postaci ukrzyżowanego. A i te przedstawienia pojawiły się zaledwie wiek wcześniej.

Do tego czasu chrześcijanie unikali raczej używania znaku krzyża. Nie tyle dlatego, że było to zakazane, ile z powodu kontrowersyjności tego znaku. Jeszcze przez przynajmniej dwa wieki po Chrystusie przy drogach imperium nadal stały krzyże, na których konali niewolnicy. Krzyż był więc symbolem bardzo niejednoznacznym, budzącym pytania.

Krzyż budzi pytania

I właśnie dlatego noszę krzyż. On ma budzić pytania. We mnie. Bo z jednej strony ukrzyżowany Jezus *nie miał wdzięku ani blasku, aby na Niego popatrzeć*, a z drugiej strony to właśnie w kontekście zapowiedzi krzyża Ojciec wołał do Niego i o Nim z nieba: *Ty jesteś mój Syn umiłowany! W Tobie mam upodobanie!* Krzyż na mojej szyi jest po to, bym wracał do pytania: Czy ja podobam się Ojcu? Czy On może mieć upodobanie w moich myślach, decyzjach, słowach, w tym co robię? Czy godzę się na krzyż w swoim życiu, skoro jego miniaturowy znak zakładam codziennie na szyję? Krzyż na szyi jest codziennym zaproszeniem do takiego najprostszego rachunku sumienia.

Nie noszę go, aby coś zmanifestować. Krzyż na mojej szyi nie jest manifestacją mojej wiary, ani moich poglądów. Krzyż na szyi jeszcze nic nie znaczy. Samo zapięcie łańcuszka nie oznacza automatycznie dawania dobrego świadectwa o Tym, który na krzyżu umarł. Krzyż zdobił już wiele sztandarów, transparentów i umieszczano go na wielu godłach. Nie wszystkie wznoszono potem w dobrych celach. Już niejedna manifestacja i niejedna bitwa odbyła się pod znakiem krzyża, a nie wszystkie one miały szlachetne cel. Krzyż na mojej szyi równie dobrze może stać się świadectwem o Jezusie, jak i manifestacją niewiary. Zdecydują o tym moje gesty, słowa, czyny, zachowania.

Moja ojczyzna jest gdzie indziej

I właśnie dlatego noszę krzyż. Aby w świecie niekończących się walk, manifestacji, przepychanek i bitew był kotwicą, która cumuje łódeczkę mojego życia w innym świecie. Zakładam go, by pamiętać, że ojczyzna z której pochodzę i do której wracam jest inna. Jest sztandarem, za którym staram się dreptać powoli tam, gdzie zaczyna się *królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju*.

Nie noszę go, aby mnie chronił od nieszczęść, ani zmieniał w niezależny od mojej woli sposób. To nie amulet. Z krzyżkiem na szyi mogę wpaść pod samochód, zachorować na raka i stracić pracę. Tak samo, jak nosząc go mogę oszukiwać, plotkować i być zmorą tych, którzy muszą żyć ze mną na co dzień. On nie zmieni w jakiś *magiczny* sposób ani mnie, ani rzeczywistości wokół. Ta-

Animatory diakonii

Justyna Haber
diakonia modlitewna

Marta Fortuniak
diakonia prorocka

Jolanta Skotnicka
diakonia uwielbienia

Maciej Mierzejewski
diakonia prowadzenia
spotkań

Piotr Bilo
diakonia nauczania

Barbara Zacharska
diakonia modlitwy wstawien-
niczej i uwolnienia

Elżbieta Burek
diakonia modlitwy
za kapłanów

Tomasz Stępień
diakonia liturgiczna

Barbara Siorek
diakonia miłosierdzia

Klaudia Winiarska
diakonia medialna

Ewa Hadała
diakonia organizacyjna

Wojciech Wojdyło
diakonia techniczno-
porządkowa

kich zmian nie dokonuje żadna, nawet „ochrzczona” magia, żaden duchowy system czy mechanizm. Przemiany, czyli Paschy mojego życia i świata wokół może dokonać tylko Bóg – Pan całej rzeczywistości i mojego małego serca.

Dramat odkupienia

I właśnie dlatego noszę krzyż. Aby przypominał mi, do Kogo to wszystko należy i Kto ma ostatnie słowo. Noszę go, by pamiętać, że *zostałem nabyty za wielką cenę*, a Ten który odkupił i obmył mnie swoją krwią nie ma zamiaru ze mnie zrezygnować. Krzyż na szyi to obietnica i zaproszenie, bym pozwolił Mu działać we mnie, ale nie beze mnie. Abym z Nim współpracował – tak jak potrafię – w zbawianiu mnie. Tu i teraz. W tym w czym tkwię i z czym się zmagam.

Jezus wszedł na krzyż, aby *wszystko przyciągnąć do siebie*. Umarł i zmartwychwstał. A jednak w pewnym sensie dramat mojego odkupienia trwa nadal. Pascal pisał: *Konanie Jezusa trwać będzie aż do skończenia świata. Nie należy spać w tym czasie*. Noszę krzyż, bo potrzebuję budzika.

Słowo Boże do medytacji

- śr. – **Mk 6, 1-6** *Jezus nieprzyjęty w Nazarecie*
- czw. – **Mk 6, 7-13** *Rozesłanie Apostołów*
- pt. – **Łk 2, 22-40** *Ofiarowanie Jezusa w świątyni*
- sob. – **Mk 6, 30-34** *Jezus lituje się nad tłumem*
- niedz. – **Mk 1, 29-39** *Jezus uzdrawia i wypędza złe duchy*
- pn. – **Mk 6, 53-56** *Jezus uzdrawia chorych*
- wt. – **Mk 7, 1-13** *Prawo Boże i tradycje ludzkie*

Intencje do modlitwy

- ✓ W intencji Ojca Świętego Franciszka o światło Ducha Świętego i siły fizyczne potrzebne do prowadzenia Kościoła, o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Benedykta XVI i ks. bpa Jana Wątroby. W intencji wszystkich kapłanów posługujących w Odnowie w naszej Diecezji. O moc Ducha Świętego i światło oczy serca.
- ✓ W intencji ks. Marcina – o życie wieczne.
- ✓ W intencji naszej Wspólnoty prosimy o codzienną modlitwę Anioł Pański, o miłość, jedność, o wypełnienie woli Bożej oraz za wybory lidera i animatorów Wspólnoty.
- ✓ W intencji małżeństw przeżywających kryzysy.
- ✓ O dobre owoce ewangelizacji prowadzonej przez Wspólnotę (Wieczory Charyzmatyczne i Festiwal Wiary).
- ✓ We wszystkich intencjach powierzanych modlitwom naszej Wspólnoty.

Ogłoszenia

1. 18 lutego 2018 r. o godz. 16.00 odbędzie się pokaz filmu pt. *Seks, przyjaźń, randkowanie* (I, II część). Miejsce: aula DD Tabor, wstęp wolny.
2. 25 lutego 2018 r. o godz. 16.00 odbędzie się pokaz filmu pt. *Seks, przyjaźń, randkowanie* (III, IV część). Miejsce: aula DD Tabor, wstęp wolny.
3. 27 lutego 2018 r. o godz. 18.00 zapraszamy na Wieczór Charyzmatyczny. W programie: konferencja, Eucharystia, adoracja i uwielbienie Najświętszego Sakramentu oraz świadectwa (miejsce: aula DD Tabor).

Redaktor biuletynu: Edyta Fortuniak • Biuletyn przeznaczony jest wyłącznie do użytku wewnętrznego •
• telefon Wspólnoty i pogotowie modlitewne: ☎ 884.31.51.51 • e-mail: miriam.rzeszow@gmail.com •
• www.miriam.rzeszow.pl • www.facebook.com/miriam.rzeszow •

Jeśli chcesz przekazać darowiznę, ofiarę lub dziesięcinę możesz to zrobić na rzecz Stowarzyszenia, które działa przy naszej Wspólnocie
Stowarzyszenie Miriam Odnowa w Duchu Świętym, ul. Połonińska 25, 35-084 Rzeszów
• Bank Spółdzielczy w Jarosławiu oddział Rzeszów, nr konta: 78 9096 0004 2012 0077 7726 0001 •
• W tytule przelewu należy wpisać: „Na cele statutowe” •